

<https://doi.org/10.25312/j.10631>

Angelika Lis  <https://orcid.org/0009-0007-7720-430X>
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi
e-mail: angelikalis@interia.eu

Politolingwistyka w niemieckojęzycznym dyskursie. Funkcja apelatywna w przemówieniu politycznym w analizie translologicznej

Political linguistics in german-language discourse. Appellative function in a political speech in a translation comparative analysis

Streszczenie

Artykuł podejmuje problematykę politolingwistyki w kontekście przekładu tekstów politycznych. Celem pracy jest analiza porównawcza tłumaczenia przemówienia niemieckiego polityka Bernharda Vogla na język polski ze szczególnym uwzględnieniem relacji między funkcjami informacyjną a apelatywną języka polityki. W części teoretycznej omówiono specyfikę współczesnego języka politycznego oraz proces jego pauperyzacji, przejawiający się uproszczeniem przekazu, wzrostem emocjonalności i nasileniem elementów perswazyjnych. Badanie opiera się na analizie translologicznej wybranych fragmentów przemówienia i koncentruje się na zastosowanych transformacjach przekładowych oraz realizacji różnych typów ekwiwalencji. Analiza wykazała, że tłumaczenie tekstów politycznych wymaga zachowania równowagi między wiernością semantyczną a dostosowaniem przekazu do kodu kulturowego i norm języka docelowego. Wyniki wskazują również, że pełne zachowanie funkcji apelatywnej i informacyjnej w przekładzie okazuje się trudne do osiągnięcia, a tłumacz jest zmuszony do podejmowania decyzji wpływających na strukturę i odbiór tekstu.

Słowa kluczowe: politolingwistyka, dyskurs polityczny, funkcja apelatywna, analiza translologiczna, ekwiwalencja przekładowa

Abstract

The article addresses issues related to political linguistics in the context of translating political texts. The main aim of the study is a comparative analysis of the Polish translation of a speech by the German politician Bernhard Vogel, with particular emphasis on the relationship between the informative and appellative functions of political language. The theoretical section discusses the specificity of contemporary political language and its pauperisation, manifested in the simplification of discourse, increased emotionality, and intensified persuasive elements. The study is based on a translational analysis of selected excerpts from the speech and focuses on translation transformations and the realisation of different types of equivalence. The analysis demonstrates that translating political texts requires maintaining a balance between semantic fidelity and adaptation to the target language's cultural codes and norms. The findings also indicate that fully preserving both the appellative and informative functions in translation is difficult, and translators are often required to make decisions that influence the text's structure and reception.

Keywords: political linguistics, political discourse, appellative function, translation analysis, translation equivalence

Współczesny język polityki

Obecnie język stanowi najważniejszy instrument w komunikacji międzyludzkiej. Nie jest to żadnym zaskoczeniem, ponieważ ulega ciąglej ewolucji. Ponadto współczesne odkrycia przyczyniają się do jego rozwoju. W ten sposób powstają różne odmiany języka, takie jak język potoczny lub języki specjalistyczne. Można stwierdzić, że te ostatnie są ważnym elementem dzisiejszego świata.

Niniejszy artykuł ma na celu wykazanie, że trudno jest osiągnąć równowagę między potencjałem informacyjnym a apelatywnym w tłumaczeniu. Jednocześnie autorka chce na podstawie przeprowadzonej analizy pokazać proces pauperyzacji języka politycznego. Trzeba jednak przyznać, że postępująca globalizacja sprawia, że znajomość języków obcych specjalistycznych jest ważnym czynnikiem w komunikacji międzynarodowej. Istotną rolę odgrywa tu proces tłumaczenia. Przekład tekstu specjalistycznego nie jest łatwym zadaniem, dlatego szkoły dla przyszłych tłumaczy specjalistycznych przeżywają prawdziwy rozkwit. Zawód tłumacza ma duże znaczenie w dzisiejszym społeczeństwie i wiąże się z odpowiedzialnością, ponieważ teksty specjalistyczne dotyczą różnych dziedzin, takich jak technika, prawo, medycyna, ekonomia czy polityka.

Język polityki to współczesne zjawisko lingwistyczne, którym w dużym stopniu zajmuje się dziedzina zwana politolingwistyką. Obszar ten jest wielowymiarowy i interesujący, stąd też nieustannie badany przez lingwistów. Analizy lingwistyczne wskazują, że język polityki ulega zubożeniu i staje się coraz bardziej emocjonalny, co można uznać za proces jego pauperyzacji. W niniejszym artykule dokonano analizy różnych niuansów języka polityki oraz opisano jego specyfikę.

Politolingwistyka i język polityków

Z biegiem czasu język zyskał na znaczeniu w życiu społecznym dzięki osiągnięciom wybitnych językoznawców, takich jak Ferdinand de Saussure i Ludwig Wittgenstein (Łabędź, 2013: 22–23). W swoich badaniach wspomniani językoznawcy przyczynili się

do przełomu w lingwistyce, dzięki któremu język zaczął być postrzegany jako najważniejsze narzędzie komunikacji międzyludzkiej. Odgrywa on kluczową rolę w kształtowaniu świata społecznego. Słowa z kolei wpływają na rzeczywistość i porządkują dzisiejszy świat, a przede wszystkim są nośnikami informacji.

Według kanadyjskiego filozofa Charlesa Taylora język pełni obecnie trzy funkcje: opisową, czyli służącą do opisywania rzeczywistości; reprezentacyjną, w ramach której może tworzyć wspólnoty językowe; oraz ekspresyjną, mającą na celu identyfikację ludzkich zachowań, takich jak oburzenie (Łabędź, 2013: 23).

Funkcje te pokazują ogromne znaczenie języka, który można traktować jako medium. W wyniku współczesnych zmian język ewoluuje, co z kolei powoduje powstawanie jego różnych odmian. Przykładem mogą być tutaj języki: prawniczy, ekonomiczny lub polityczny.

Język polityki można zatem uznać za funkcjonalną odmianę języka codziennego (Łabędź, 2013: 24). Można go również rozumieć jako język charakterystyczny dla określonej grupy zawodowej (Łabędź, 2013: 24). Według polskiego językoznawcy Kazimierza Ożoga (2015) język polityki jest niejednorodną i zróżnicowaną odmianą, łączącą różne style i sposoby wyrażania się.

Z politycznego punktu widzenia język powinien przede wszystkim pełnić funkcję informacyjną. Odzwierciedla się w nim bowiem świat polityki, różnych idei i odmiennych obrazów rzeczywistości (Łabędź, 2013: 23). Język jest zatem ważnym medium, które pomaga politykom prezentować swoje opinie i kreować własny wizerunek.

W ten sposób język polityczny pełni funkcje apelatywną i informacyjną. W rezultacie można stwierdzić, że wykazuje pokrewieństwo z językiem reklamy (Niehr, 2014: 12).

W erze mediatyzacji polityki język jest głównym narzędziem w rękach polityków. Dzięki mediom mają oni możliwość wygłaszania przemówień przed szeroką publicznością, a tym samym utrzymywania nieprzerwanej komunikacji z wyborcami. Politykę i język można jednak sprowadzić do wspólnego mianownika. Język pozwala politykom wyrażać swoje myśli w interesujący sposób. Dlatego też w tym przypadku jest bogaty w środki stylistyczne, figury retoryczne i frazeologizmy. Przedstawiciele partii politycznych wygłaszają swoje przemówienia na różne sposoby, ponieważ chcą przedstawić swoje stanowisko i jednocześnie je przeforsować (Łabędź, 1994: 69).

Politycy próbują nawiązać kontakt z potencjalnymi wyborcami i manipulować ich opiniami oraz emocjami. Taka manipulacja językowa jest obecnie na porządku dziennym. Dzięki niej politycy mają możliwość kontrolowania swoich działań politycznych i realizacji swoich celów.

W ten sposób język umożliwia osobom działającym na arenie politycznej narzucenie swojej wizji świata. Nic więc dziwnego, że język polityków kształtuje się podczas dyskusji politycznych, na wiecach, a nawet w kościołach.

Język polityki łączy w sobie różne style retoryczne. Połączenie języków potocznego z urzędowym jest obecnie powszechne w przemówieniach politycznych. Stosowane w nich słownictwo cechuje się również bogactwem, ponieważ polityka dotyczy różnych aspektów życia ludzkiego.

W języku politycznym występuje zatem zróżnicowane słownictwo, które pochodzi z następujących dziedzin: ekonomii, prawa, spraw społecznych, kultury, a nawet religii. Z tego powodu język polityków nie jest tak szablonowy, ale raczej dynamiczny, niejednorodny i nieprzewidywalny (Łabędź, 2013: 45).

Język polityczny ma na celu zainteresowanie i sprowokowanie potencjalnego odbiorcy. W tej odmianie można zatem zaobserwować cechy języka reklamy (Ożóg, 2015). Polski językoznawca Kazimierz Ożóg stwierdza w swoim artykule *O języku współczesnej polityki*, że język polityczny w dzisiejszych czasach należy traktować jako czystą formę marketingu politycznego. Kreacje językowe polityków muszą więc mieć wyrazisty charakter. Istotną rolę odgrywa tu słownictwo oceniające, które ma na celu pokazanie potencjalnemu odbiorcy antagonistycznych wartości świata polityki.

Język polityków jest równie emocjonalny jak wydarzenia na scenie politycznej. Doskonałym przykładem mogą być słowa niemieckiego polityka Franka-Waltera Steinmeiera: „Powinniście się zastanowić, kto tutaj jest agresorem!” (tłum. aut.) (Steinmeier, 2015).

W tym aspekcie w języku politycznym istnieje wiele pejoratywnych wyrażań, które często służą formułowaniu bardzo negatywnych ocen partii opozycyjnych i ich działań. Przemówienia polityczne są niejednokrotnie ironiczne i pełne szyderstwa, drwiny, a nawet inwektyw. Politycy wyrażają swoje poglądy w sposób potoczny i emocjonalny, co jest związane z dzisiejszym rozwojem świata. W przemówieniach politycznych na pierwszym planie znajduje się realizacja własnych interesów polityków, dlatego osoby działające w tym obszarze stosują różne figury retoryczne. Metafory i frazeologizmy, które należą do języka potocznego, stają się obecnie czymś oczywistym w wypowiedziach politycznych. Potoczność języka, skróty i tendencja do językowej swobody wywołują sensację w świecie polityki. Ten uproszczony sposób wyrażania się jednak sprawia, że politycy są rozumiani przez ludzi z różnych środowisk. Według niemieckiego językoznawcy Thomasa Niehra dobra strategia użycia języka ma kluczowe znaczenie w tej sferze aktywności zawodowej. Język polityki opiera się na manipulacji, emocjach i grach słownych, ponieważ w dzisiejszej walce politycznej dozwolone są wszystkie możliwe sztuczki.

Pauperyzacja języka polityki

W dzisiejszym świecie można spotkać się z różnymi łacińskimi określeniami człowieka, takimi jak *homo sapiens*, *homo ludens* czy *homo politicus*. Filozofowie określają osoby działające politycznie jako *homo politicus*. Wskazują, że chcą one dominować lub rządzić w społecznościach społecznych bądź politycznych (Ożóg, 2015). *Homo politicus* wyraża swoje poglądy w specyficznym języku polityki.

W dzisiejszych wystąpieniach polityków wartości merytoryczne są rzadkością. Ich język zawiera elementy manipulacji językowej, tonu emocjonalnego i agresji werbalnej. Te szczególne środki retoryczne sprawiają, że współczesną scenę polityczną porównuje się do teatru (Łabędź, 2013: 351). Polityków postrzega się jako aktorów, którzy odgrywają swoje role w politycznym przedstawieniu.

Właściwe użycie języka ma zatem w polityce istotne znaczenie, ponieważ to od kreatywności językowej przedstawicieli tej sfery ludzkiej aktywności zależy, jak długo dana osoba pozostanie na scenie politycznej. Z tego powodu język współczesnej polityki jest kwestią marketingową. Pod tym względem można zgodzić się z polskim językoznawcą Jerzym Bralczykiem, który zauważa, że współczesny język polityki stanowi mieszankę manipulacji, demagogii i wulgarności (Bralczyk, 2007: 351). Ponadto pluralizm partii politycznych sprawia, że walka językowa w polityce jest czymś powszechnym.

Obecnie często mówi się o zjawisku pauperyzacji języka politycznego. Zgodnie z niemieckim słownikiem *Duden Deutsches Universalwörterbuch* (2007: 1265) termin ten jest definiowany jako ubóstwo lub zubożenie. W świetle tej koncepcji pauperyzację języka politycznego można rozumieć jako proces jego ubożenia. Według polskiego językoznawcy Kazimierza Ożoga w wyniku procesów pauperystycznych język polityczny traci swoją elegancję i staje się szablonowy (Ożóg, 2015).

W retoryce politycznej na porządku dziennym są inwektywy, prymitywne sformułowania i wulgaryzmy, dlatego język polityczny jest bardzo źle oceniany (Ożóg, 2015). Potwierdzają to słowa niemieckiego polityka Kurta Becka: „Czy możesz się już zamknąć?” (tłum. aut.) (niem. *Können Sie mal das Maul halten?*) (Beck, 2015).

Pauperyzacja języka polityków ma kilka przyczyn. Według Ożoga jedną z nich są zmiany społeczne i obyczajowe. Duży wpływ na zubożenie języka ma obniżenie standardów dobrych manier, zmiana modelu uprzejmości i bezczelny styl wypowiedzi. Ponadto politycy bardzo często łamią normy etykiety językowej, co sprawia, że wywierają złe wrażenie. Jako osoby publiczne powinni mieć dobry wizerunek i ubierać swoje myśli w piękne i odpowiednie słowa. Niemniej sytuacja językowa na scenie politycznej często wygląda inaczej, co może nie być mile widziane.

Postmodernistyczne tendencje w języku polityków, takie jak potoczność i niski poziom słownictwa, mają również bezpośredni wpływ na pauperyzację języka, co zgadza się z opinią Kazimierza Ożoga (Ożóg, 2015). Politycy często używają w swoich przemówieniach potocznych i wulgarnych sformułowań, a to potwierdza, że tendencja do postmodernistycznego zubożenia języka nieustannie się rozwija. Nie jest jednak zaskakujące, że język polityczny ulega temu procesowi, ponieważ politycy bardzo często wyjaśniają skomplikowane zjawiska społeczne lub przedsięwzięcia polityczne za pomocą potocznych lub niskopoziomowych słów. Upraszczają język, gdyż chcą w zrozumiały sposób dotrzeć do każdego środowiska. Celowe zubożenie języka można jednak rozumieć również jako świadomy element wielkiej gry politycznej.

Proces pauperyzacji współczesnego języka polityki można postrzegać jako antyintelektualną postawę polityków. Warto tu wskazać na ich potoczny sposób wyrażania się. Metaforyka języka politycznego, często odwołująca się do współczesnych doświadczeń konsumentów kultury masowej, osiąga wyraźnie niski poziom.

Kolejną przyczyną zubożenia językowego może być zabawowy charakter języka. Zjawisko to opiera się na grach słownych, żartach językowych, elementach ironii lub czarnego humoru (Ożóg, 2015), co ilustruje następująca wypowiedź niemieckiego polityka Franza Josefa Straußa: „Kto wychodzi, musi też wrócić. Mówię wam: na zdrowie!”

(tłum. aut.) (niem. *Wer rausgeht, muss auch wieder reinkommen. Ich sage Ihnen Prost!*) (Strauß, 2015).

Wieloznaczność języka odgrywa tu istotną rolę. Pod względem gry językowej polityków można uznać za *homo ludens*. Terminem tym określa się człowieka, który lubi się bawić i zajmować rozrywką. W tym kontekście politycy to ludzie, którzy lubią bawić się językiem. Postmodernistyczna mentalność ma w tym kontekście duże znaczenie, ponieważ człowiek powinien zajmować się zabawą i rozrywką. Język może w tym aspekcie sprawiać radość. Dzisiejszy polityk musi zwrócić na siebie uwagę, a słowo lub język są najlepszym środkiem w takiej sytuacji. Język jest dla polityków reklamą własnej osobowości. W ten sposób mogą oni zdobyć elektorat.

Emocjonalność języka jest również uważana za przyczynę jego pauperyzacji. Politycy często używają w swoich przemówieniach słów nacechowanych emocjonalnie. Należy zauważyć, że ich język staje się coraz bardziej brutalny, agresywny i wulgarny, co powoduje, że traci swoje wartości merytoryczne (Łabędź, 2013: 43). W świecie polityków nie ma już miejsca na dyplomatyczną powściągliwość, dlatego we właściwym im języku na porządku dziennym są inwektywy, ironia lub złośliwość (Ożóg, 2015).

Jak można zaobserwować, istnieją różne przyczyny zubożenia języka polityków. Proces pauperyzacji powoduje, że język polityki ulega fosylizacji. Staje się przez to bardziej agresywny i brutalny. Obecne w nim liczne skróty i uproszczenia powodują, że zaczyna ubożeć, traci wartości merytoryczne i się nie rozwija.

Politolingwistyka i przedmiot jej badań

Obecnie często mówi się o różnych odmianach języka codziennego. Do tych typów języka należą na przykład: język ekonomii, język prawa, język nauki lub język polityki. Wraz z rozwojem tych odmian powstają jednak języki specjalistyczne różnych dziedzin, które mają własne systemy językowe.

Język polityczny jest szczególnym typem języka, który często wywołuje spory wśród lingwistów dotyczące tego, czy można go uznać za język specjalistyczny, czy też nie. Słownictwo języka politycznego, podobnie jak innych języków specjalistycznych, opiera się na zasobie słów z języka codziennego, dlatego można założyć, że język polityczny stanowi specyficzną formę języka specjalistycznego.

Politolingwistyka to dyscyplina lingwistyczna zajmująca się analizą języka politycznego. Jest stosunkowo młodą gałęzią nauki, której korzenie sięgają starożytnej retoryki. Ta z kolei jako *ars benedicendi* to sztuka dobrego mówienia (Niehr, 2014: 17). Politolingwistyka i retoryka nie są jednak tożsame, ponieważ pierwsza z nich należy do nauk deskryptywnych, a druga jest nauką preskryptywną (Niehr, 2014: 18). Politolingwistyka rozwinęła się dopiero w okresie powojennym, między innymi w Niemczech (Niehr, 2014: 18).

Niemiecki językoznawca Thomas Niehr zdefiniował politolingwistykę w następujący sposób: „Politolingwistyka rozumie się natomiast jako część lingwistyki opisowej, której zadaniem jest opisywanie i wyjaśnianie zjawisk językowych, bez poddawania ich ocenie”

(2014: 18). Następnie określił on przedmiot badań tej dyscypliny: „Politolingwistyka zajmuje się językiem politycznym, a nie tylko użyciem języka przez polityków” (2014: 17).

Z kolei według Wolnej Encyklopedii Internetowej Wikipedii w niemieckiej wersji definicja politolingwistyki brzmi następująco:

Politolingwistyka jest stosunkowo młodą dyscypliną lingwistyczną, która zajmuje się naukowym badaniem i krytyką komunikacji politycznej. Ma ona charakter w dużej mierze empiryczny i należy głównie do dziedziny lingwistyki stosowanej. Badania politolingwistyczne mogą odnosić się do wszystkich istotnych aspektów języka, w szczególności do tych, które można przypisać do semantyki i pragmatyki (tłum. aut.) (*Wikipedia*, hasło: *Politolingistik*).

Politolingwistyka obejmuje dwa różne obszary naukowe – politologię i lingwistykę – które, według Wolnej Encyklopedii Internetowej Wikipedia, określa przywołana poniżej definicja:

Politologia jako nauka integracyjna stanowi część współczesnych nauk społecznych i zajmuje się naukowym nauczaniem i badaniem procesów, struktur i treści politycznych, a także zjawisk politycznych i działań związanych z współżyciem ludzkim (tłum. aut.) (*Wikipedia*, hasło: *Politikwissenschaft*).

Lingwistyka jest nauką, która bada język ludzki przy użyciu różnych metod (tłum. aut.) (*Wikipedia*, hasło: *Sprachwissenschaft*).

Przedstawione definicje politolingwistyki rzucają światło na zakres przedmiotowy tej dyscypliny językoznawczej. Zgodnie z nimi zajmuje się ona – ogólnie rzecz biorąc – naukowymi badaniami języka polityki. Ta dziedzina nauki analizuje słownictwo polityczne, teksty pisemne lub ustne oraz dyskursy polityków (Niehr, 2014: 64). Według Niehry elementy te są najważniejszymi przedmiotami analizy w politolingwistyce.

Zgodnie z teorią politolingwistyczną słownictwo polityczne można sklasyfikować w następujący sposób:

- słownictwo instytucjonalne – obejmuje nazwy procesów, faktów i osób, na przykład: demokracja parlamentarna, traktat państwowy, trybunał konstytucyjny, przewodniczący frakcji lub głosowanie,
- słownictwo resortowe – w jego zakres wchodzi słownictwo eksperckie, na przykład: pomoc społeczna, fundusz zdrowia, odpady toksyczne,
- słownictwo ideologiczne – uznaje się za nie typowe słownictwo polityczne, ponieważ przedstawia ono stan rzeczy i problemy, a ponadto jest zazwyczaj związane z ideologią, na przykład: konserwatywny, pokój, prawa człowieka, dyktatura, rasizm,
- ogólne słownictwo interakcyjne – obejmuje pozostałą część słownictwa, które charakteryzuje się wyrażeniami potocznymi, a nawet dialektalnymi, na przykład: romans, apelować, uchwała, zaprzeczyć, dno, roszczenie do przywództwa (Niehr, 2014: 65–66).

W politolingwistyce analizuje się również różne rodzaje tekstów ze świata polityki. Na poziomie badawczym refleksji poddaje się powiązania między tekstami oraz ich wzajemny wpływ, co wiąże się z fenomenem intertekstualności. To ostatnie zjawisko

oznacza, że teksty są ze sobą powiązane. Ma ono duże znaczenie dla analizy dyskursu politycznego (Niehr, 2014: 99).

Teksty polityczne charakteryzują się słownictwem politycznym. Różne ich rodzaje, takie jak przemówienia parlamentarne, programy partyjne lub oświadczenia rządowe, są przedmiotem analizy w badaniach politolingwistycznych.

Należy przy tym zauważyć, że tekstom politycznym przyświecają określone cele polityków i partii. Wspólną cechą tych tekstów jest kierowanie ich do wielu odbiorców (Niehr, 2014: 116). Teksty polityczne mogą być czytane przez osoby z różnych środowisk, dlatego powinny być sformułowane w sposób jasny.

Podsumowując, można jednoznacznie stwierdzić, że politolingwistyka jest złożoną dyscypliną naukową. Jej przedmiotem są różne aspekty języka polityków oraz analiza tekstów politycznych i dyskursów politycznych. Z badań prowadzonych w obszarze tej dziedziny wynika, że polityka i język są ze sobą ściśle powiązane. Bez języka polityka nie może istnieć, ponieważ jest on jedynym środkiem, za pomocą którego politycy realizują swoje cele i programy.

Funkcja apelatywna przemówienia politycznego w porównaniu translatologicznym

Język polityczny jest współczesnym zjawiskiem, obecnie coraz częściej badany przez językoznawców. Przemówienia polityków dotyczą różnych aspektów życia, dlatego język polityki stanowi interesujący materiał dla językoznawców. Każda wypowiedź polityczna jest sformułowana inaczej, co sprawia, że język polityczny należy badać wieloaspektowo.

W związku z powyższymi uwagami zostało poddane analizie językoznawczej przywołane w niniejszym artykule przemówienie byłego premiera prof. Bernharda Vogla (Winkler, 2007: 5). Profesor ten, jako przewodniczący Fundacji Konrada Adenauera, wygłosił wspomnianą mowę w Domu Współpracy Niemiecko-Polskiej w Gliwicach oraz w Centrum Willy'ego Brandta w Uniwersytecie Wrocławskim. Jego wystąpienie dotyczyło Niemiec w 2006 roku i stosunków niemiecko-polskich (Winkler, 2007: 6–7).

Przemówienie prof. Bernharda Vogla jest – zgodnie z typologią tekstów opracowaną przez językoznawczynię Katharinę Reiß (1981) – tekstem informacyjnym. Ponadto ma ono charakter rzeczowy. Dominuje w nim funkcja informacyjna, chociaż jako tekst polityczny pełni również funkcję apelatywną, charakterystyczną dla tekstów nastawionych na wywołanie efektu.

Trzeba przyznać, że teksty polityczne zawierają zarówno apel, jak i informację, ponieważ na tym polega ich specyfika. Muszą przekazywać informacje, ale także wywoływać konkretną reakcję u odbiorcy i motywować go do określonego działania.

Analiza językowa przywołanego przemówienia ujawnia różne niuanse językowe:

*Rede gehalten im Haus der Deutsch Polnischen Zusammenarbeit in Gleiwitz am
30. März 2006 (Winkler, 2007)*

Wykład wygłoszony w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, 30 marca 2006 (Winkler, 2007).

W niemieckim oryginale tego przemówienia użyto terminu *Rede*, który można rozumieć jako „ustne przedstawienie myśli przed publicznością na określony temat lub z określonej dziedziny” (Duden, 2007: 1367). Pojęcie to zostało jednak przetłumaczone jako „wykład” w znaczeniu wykładu. Tłumacz zachował kod kulturowy, ale zmienił jednocześnie znaczenie tego wyrazu, ponieważ „wykład” to „przemowa na określony temat [naukowy]” (Duden, 2007: 1873). Należy uznać, że celowo użył synonimu terminu *Rede*, gdyż przemowa ta może być traktowana jako wykład. Zastosowany leksem przywołuje kontekst polityczno-historyczny. Niemniej słowo „przemowa” kojarzy się raczej z wystąpieniem politycznym, a wyraz „wykład” z prezentacją naukową. W tym przypadku wymogi ekwiwalencji zostają spełnione. Realizowane są postulaty ekwiwalencji denotatywnej, ponieważ mamy do czynienia z neutralizacją. Ponadto w języku polskim istnieją synonimy terminu „przemowa”, co świadczy o tym, że w tym fragmencie występuje ekwiwalencja konotacyjna. Jeśli chodzi o transformację w procesie tłumaczenia, to można mówić o subiektywnej substytucji, czyli uogólnieniu. O jej subiektywności świadczy to, że wynika z suwerennej decyzji tłumacza.

Als Deutscher Gleiwitz zu besuchen, heißt, sich zunächst daran zu erinnern, dass der Angriff auf Polen, mit dem Zweite Weltkrieg begann, von Deutschland ausgegangen ist (Winkler, 2007).

Gdy jako Niemiec przybywa się z wizytą do Gliwic, to przede wszystkim oznacza to konieczność przypomnienia sobie, że napaść na Polskę, od której rozpoczęła się druga wojna światowa, dokonana została przez Niemcy (Winkler, 2007).

Można tu zauważyć, że w oryginale użyto konstrukcji bezokolicznikowej *zu besuchen*. Nie funkcjonuje ona jednak w języku polskim, stąd tłumacz zastosował zaimek zwrotny „się” (*sich*). Dzięki tej zmianie w strukturze zdania brzmi ono, podobnie jak w oryginale, bezosobowo. Ponadto zmieniono w nim również szyk wyrazów, ponieważ w języku polskim ważne informacje znajdują się na początku zdania. Dochodzi tu do subiektywnej transformacji – inwersji, ponieważ tłumacz zmienił kolejność zdań. Ponadto w tłumaczeniu zastosowano również uzupełnienie „konieczność”/*die Notwendigkeit*, które wzmacnia znaczenie tego zdania w tłumaczeniu.

Dieser Angriff wurde unter anderem durch den am 31. August 1939 von der SS fingierten Zwischenfall in dem hiesigem Rundfunksender propagandistisch vorbereitet (Winkler, 2007).

Propagandowo przygotowana była ona między innymi poprzez zainscenizowany przez SS w dniu 31 sierpnia 1939 atak na tutejszą radiostację (Winkler, 2007).

W poniższym zdaniu zmieniono kolejność wyrazów. Tłumacz celowo zastosował subiektywną transformację – inwersję. W języku polskim ważne informacje znajdują się na początku zdania, natomiast w języku niemieckim na końcu zdania. To, w którym miejscu zdania znajdują się istotne treści, zależy od kodu kulturowego i odbiorcy. Tłumacz musi przetłumaczyć tekst w sposób dostosowany do adresata. Polski odbiorca jest

przyzwyczajony do tego, że czasownik znajduje się na początku zdania. Ponadto zastosowano również transformację subiektywną – pominięcie, jeśli chodzi o pojęcie *Angriff*. W tym przypadku w tłumaczeniu dano podmiot domyślny. Zrealizowano ekwiwalencję zarówno denotatywną, jak i konotacyjną. Niemniej nie spełniono wymagań ekwiwalencji gramatycznej, co wiąże się ze zmianą kolejności.

Die neue Regierung unter Bundeskanzlerin Angela Merkel war am 1. März genau 100 Tage im Amt (Winkler, 2007).

Pierwszego marca minęło dokładnie 100 dni od objęcia urzędu przez nowy rząd pod kierownictwem Angeli Merkel (Winkler, 2007).

Zdanie *Die neue Regierung unter Bundeskanzlerin Angela Merkel war am 1. März genau 100 Tage im Amt* zawiera, jak można zauważyć, ważną informację, która w polskim tłumaczeniu pojawia się na samym początku. Jest to charakterystyczne rozwiązanie dla naszego języka, dlatego tłumacz zachował kod kulturowy. Zmieniła się jednak struktura zdania, przez co można stwierdzić, że mamy do czynienia z subiektywną inwersją. W zdaniu tym nastąpiła zmiana kolejności, a dzięki inwersji podkreślono istotne treści. W tym przypadku realizowana jest ekwiwalencja pragmatyczna.

Europa und der Nachbar Deutschland bauen auf den konstruktiven Beitrag Polens, wenn es etwa um das Einbringen der historischen Erinnerungen aus der Zeit des Nationalsozialismus und Kommunismus und der Erfahrungen des gesellschaftlichen Transformationsprozesses geht, europäische Ostpolitik und um die Verbesserung der transatlantischen Beziehungen und wenn es sich um die notwendigen Strukturreformen zur Erhaltung der Handlungsfähigkeit der erweiterten Union handelt (Winkler, 2007).

Europa i niemiecki sąsiad Polski stawiają na konstruktywny wkład Polski w politykę wschodnią i poprawę stosunków euro-atlantycznych, a także w konieczne reformy strukturalne Unii, które mają pozwolić jej zachować zdolność do efektywnego działania. Wkładem Polski jest tutaj jej pamięć historyczna o czasach nazizmu i komunizmu oraz o procesie transformacji społecznej (Winkler, 2007).

W trakcie tłumaczenia niemieckie zdanie złożone zostało podzielone na dwa krótsze. Dzięki temu tekst powinien być bardziej zrozumiały dla polskiego odbiorcy. Jednak tłumacz przeformułował przekład. Da się zauważyć, że tłumaczenie znacznie odbiega od oryginału. Zachowane zostają jednak wartości synonimiczne, dlatego można stwierdzić, że ekwiwalencja konotacyjna została zachowana. Czasownik *bauen auf* jest tłumaczony jako „stawić na”/ *setzen auf*. *Bauen auf*, co rozumie się jako „móc na kims, czymś polegać; mocno komuś ufać” (Duden, 2007, 251). Czasownik *setzen auf* interpretuje się w tym przykładzie jako „przyznawać komuś, czemuś określone miejsce” (Duden, 2007: 1536).

Widać, że tłumaczenie w niewielkim stopniu odbiega od oryginału. Wartości synonimiczne są w dużej mierze zachowane, dlatego można zauważyć, że w tym przypadku realizowana jest ekwiwalencja konotacyjna. Wymagania ekwiwalencji denotatywnej są także spełnione. Mamy tu do czynienia z relacją „jeden do jednego”. Jeśli chodzi o transformacje w procesie tłumaczenia, to pojawia się tu subiektywna substytucja – uogólnienie. Zdanie złożone *wenn es etwa um das Einbringen der historischen Erinnerungen aus der Zeit*

des Nationalsozialismus und Kommunismus und der Erfahrungen des gesellschaftlichen Transformationsprozesses geht zostało przetłumaczone jako proste. Przekład znacznie odbiega od oryginału, ponieważ zmienia się struktura semantyczna zdania. Zachowano jednak zarówno wartości synonimiczne, jak i sens tego fragmentu. W tym przypadku należy jednak stwierdzić, że tłumaczenie nie jest identyczne.

Deutschland will die Kooperation und Partnerschaft mit Polen (Winkler, 2007).

Niemcy dążą do kooperacji i partnerstwa z Polską (Winkler, 2007).

W powyższym przykładzie czasownik modalny *wollen* został przetłumaczony jako „dążyć”/*streben*. Można stwierdzić, że tłumaczenie znacznie odbiega od oryginału. *Wollen* oznacza „mieć zamiar, pragnienie, wolę, aby zrobić coś konkretnego” (Duden, 2007: 1946). Z kolei czasownik *streben* można przetłumaczyć jako „bardzo się starać, z całych sił, nieustępliwie dążyć do czegoś; starać się osiągnąć coś konkretnego” (Duden, 2007: 1629).

Jak można zauważyć, znaczenie tych wyrazów nie jest takie samo. W tłumaczeniu znaczenie tego zdania zostaje podkreślone przez czasownik *streben*, który wyraża nacisk. Niemniej ogólnie da się stwierdzić, że wartości synonimiczne zostały zachowane. W ten sposób realizowany jest konotacyjny rodzaj ekwiwalencji. Spełniono również ekwiwalencję denotatywną. W tym przypadku występuje zgodność jeden do jednego. Jeśli chodzi o transformacje w procesie tłumaczenia, to mamy do czynienia z subiektywną substytucją – konkretyzacją.

Dies in den Herzen zu tragen und danach zu handeln, wäre unser Auftrag (Winkler, 2007).

Naszym zadaniem byłoby więc, aby o tym pamiętać i działać w zgodzie z tym przekonaniem (Winkler, 2007).

Podczas procesu tłumaczenia zmieniono kolejność zdań. Tłumacz zrobił to celowo, ponieważ w języku polskim najważniejsze informacje znajdują się na początku zdania. Mamy tu zatem do czynienia z subiektywną inwersją.

Ponadto można zauważyć, że we fragmencie po niemiecku występuje konstrukcja bezokolicznikowa z zaimkiem *zu*. W języku polskim nie istnieje taki układ gramatyczny, dlatego zostaje on zastąpiony bezokolicznikami. Niemniej gramatyczny rodzaj ekwiwalencji jest nadal zachowany.

Można jednak zauważyć, że rzeczownik *Auftrag* jest tłumaczony jako „zadanie”/*die Aufgabe*. Należy tutaj dodać, że tłumaczenie w tym przypadku nieznacznie odbiega od oryginału. *Auftrag* oznacza bowiem „zobowiązanie, misję” (Duden, 2007: 202). Zadania rozumiane są jako „coś, co ktoś ma do wykonania; zadanie, obowiązek” (Duden, 2007: 190).

W tym przykładzie zachowano wartości synonimiczne, dlatego spełnione są wymagania ekwiwalencji konotacyjnej. Zrealizowana jest również ekwiwalencja denotacyjna. Mamy tu do czynienia z ekwiwalencją jeden do jednego. Jeśli chodzi o transformacje w procesie tłumaczenia, to możemy mówić o subiektywnej substytucji – uogólnieniu. Fraza „z tym przekonaniem”/*mit dieser Überzeugung* uzupełnia to zdanie. Tłumacz chce rozszerzyć podaną informację, aby fragment ten był zrozumiały dla czytelnika. Zauważamy więc subiektywne uzupełnienie.

Podsumowując, można stwierdzić, że tłumaczenie jest w dużym stopniu adekwatne do oryginału. W polskim przekładzie występuje jednak kilka różnic dotyczących struktury semantycznej tego tekstu.

Można dostrzec, że kod kulturowy został zachowany w obu tekstach. Zarówno oryginał, jak i tłumaczenie są identyczne pod względem typologii tekstu oraz charakteru wypowiedzi. Należy jednak podkreślić, że w tłumaczeniu występują różnice leksykalne, jak również gramatyczne, co wynika z analizy przemówienia politycznego byłego polityka niemieckiego prof. Bernharda Vogla.

Jeśli chodzi o różnice leksykalne, trzeba przyznać, że wiele pojęć nie zostało przetłumaczonych dosłownie. Niemniej udało się zachować sens wypowiedzi, mimo że niektóre zdania pominięto podczas procesu tłumaczenia. Warto też podkreślić, że w przemówieniu utrzymano niezmiennosc na poziomach semantycznym i gramatycznym.

Przedstawione przykładowe zdania z przemówienia niemieckiego polityka dowodzą, że zarówno funkcja apelatywna języka, jak i funkcja informacyjna są tak samo trudne do uzyskania w przemówieniu politycznym byłego deputowanego do Bundestagu.

Większość zdań ma na celu przekazanie informacji. Należy przyznać, że z politycznego punktu widzenia język powinien przede wszystkim pełnić funkcję informacyjną, co widać w przywołanym wystąpieniu. Ważnym aspektem jest tutaj to, że język służy odbiorcy jako nośnik informacji.

Jednocześnie w języku polityki można zaobserwować cechy języka reklamy. W ten sposób realizuje on w pewnym stopniu funkcje informacyjną i apelatywną.

Kilka słów konkluzji

Podsumowując, można stwierdzić, że tezy dotyczące obecności procesu pauperyzacji w języku polityki oraz trudności w osiągnięciu tożsamości potencjałów apelatywnego i informacyjnego w tłumaczeniu znalazły potwierdzenie. Fakt, że pauperyzacja ma wpływ na język polityki i polityków, został szczegółowo opisany w niniejszym artykule. Powoduje ona, że język ten traci swoją elegancję i wartości merytoryczne, a tym samym staje się coraz prostszy i bardziej potoczny.

Część analityczna niniejszego artykułu bezpośrednio pokazuje, że procesy tłumaczeniowe nie są łatwym zadaniem z perspektywy translologicznej. Tłumacz często musi podejmować trudne decyzje podczas swojej pracy. Można stwierdzić, że niejednokrotnie tworzy nowy tekst. W trakcie tego procesu musi zawsze pamiętać o kodach kulturowych. Tekst koniecznie powinien się cechować zrozumiałością i klarownością, co uwarunkowane jest głównie nastawieniem na odbiorcę.

Należy również zauważyć, że analiza tłumaczenia przemówienia politycznego prof. Bernharda Vogla potwierdza tezę, zgodnie z którą w przekładzie trudno osiągnąć zarówno apelatywną, jak i informacyjną funkcję języka. Niemniej we wskazanym przypadku zostały one w pewnym stopniu zrealizowane.

Bibliografia

- Beck K. (2015), *Können Sie nicht einfach mal das Maul halten?*, „Der Spiegel“, <https://www.spiegel.de/politik/deutschland/kurt-beck-koennen-sie-nicht-einfach-mal-das-maul-halten-a-859502.html> [dostęp: 13.01.2026].
- Bralczyk J. (2007), *O języku propagandy i polityki*, Warszawa: TRIO.
- Duden Deutsches Universalwörterbuch* (2007), Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich: Duden Verlag.
- Łabędź K. (red.) (2013), *Język polityków i jego patologie*, Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Niehr T. (2014), *Einführung in die Politolinguistik*, Göttingen: UTB GmbH.
- Ożóg K. (2007), *O języku współczesnej polityki*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 4, [polityka_i_spoleczenstwo-r2007-t-n4-s103-111.pdf](http://polska_i_spoleczenstwo-r2007-t-n4-s103-111.pdf) [dostęp 15.01.2026].
- Reiß K. (1981), *Textbestimmung und Übersetzungsmethode. Entwurf einer Texttypologie*, [w:] Wolfram W. (Hrsg.), *Übersetzungswissenschaft*, Darmstadt: Klett.
- Steinmeier F.-W. (2015), *Die besten Wutreden deutscher Politiker*, <http://www.welt.de/politik/deutschland/article137029482/Die-besten-Wutredendeutscher-Politiker.html> [dostęp: 18.01.2026].
- Strauß F.J. (2015), *Ausraster: Die besten Wutreden deutscher Politiker*, WELT, <https://www.welt.de/politik/deutschland/article137029482/Ausraster-Die-besten-Wutreden-deutscher-Politiker.html> [dostęp: 13.01.2026].
- Wikipedia, hasło: *Politikwissenschaft* (b.r.), <http://de.wikipedia.org/wiki/Politikwissenschaft> [dostęp: 12.01.2026].
- Wikipedia, hasło: *Politolinguistik* (b.r.), <http://de.wikipedia.org/wiki/Politolinguistik> [dostęp: 12.01.2026].
- Wikipedia, hasło: *Sprachwissenschaft* (b.r.), <http://de.wikipedia.org/wiki/Sprachwissenschaft> [dostęp: 12.01.2026].
- Winkler H.A. (2007), *Quo vadis, Europa? Unia Europejska pomiędzy rozszerzeniem a pogłębieniem / Quo vadis, Europa? Die Europäische Union zwischen Erweiterung und Vertiefung*, tłum. A. Peszke, Warszawa: Willy Brandt Stiftung.